

Szanty, Biały słoń

Na wielkim okręcie
Wszyscy palą opium -
W małych fajeczkach
Swoje smutki topią.

Na wielkim okręcie
Same blade twarze
Rzygają, rzygają
Wszyscy marynarze.

Biały Słoń,
Biały Słoń,
Czarnemu słońcowi
Narznął w dłoń.

A błękitne niebo
Z morza się wynurza
I świeci słońce -
Cytryna duża.

Uśnij synku, uśnij
Będziesz marynarzem,
Będziesz miał na dupie
Spróśne tatuaże.

Na wielkim okręcie
Maszty są wysokie,
Topy zawadzają
O białe obłoki.

Na wielkim okręcie
Wkrótce odpłyniemy,
Zobaczymy gwiazdy
Z drugiej strony ziemi.